

Szczególnym zainteresowaniem cieszył się wieczór filmowy Christiana Henke *Carl Hauptmann i sztuka filmowa*, podczas którego prelegent nie tylko omówił związki pisarza z niemiecką X Mużą, ale i zaprezentował odnaleziony przez siebie, zaginiony przez niemal sto lat w archiwach film *Rübezahls Hochzeit* (1916) w reżyserii Paula Wegenera, w którym w epizodycznej roli wystąpił... Carl Hauptmann⁹.

Drugi dzień sympozjum był poświęcony odwiedzinom śladów kolonii artystów w Szklarskiej Porębie, m.in. zabytkowych willi, dawnych siedzib pisarzy, malarzy i polityków z przełomu XIX i XX w., cmentarza ewangelickiego w Szklarskiej Porębie Dolnej z grobami m.in. Carla Hauptmanna i Wilhelma Bölschego. Indywidualnie można było również zwiedzić willę „Felderbusch”, dawny dom Marthy Hauptmann, wybudowany dla niej przez Carla po rozwodzie. Kończącym akordem było zwiedzanie Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, przechowującego m.in. publikacje i eksponaty związane z Carlem Hauptmannem i gronem jego artystycznych przyjaciół.

Sympozjum w Szklarskiej Porębie było skierowane nie tylko do profesjonalnych badaczy Carla Hauptmanna i literatury niemieckiej na Dolnym Śląsku, ale także do szerszego grona osób zainteresowanych przeszłością i kulturą tego regionu. Wydaje się, że cel badawczy spotkania, służący dalszej popularyzacji twórczości tego wybitnego niemiecko-śląskiego pisarza, został w dużej mierze osiągnięty, zaś jego pokłosie wzbogaci w istotny sposób naszą wiedzę o autorze *Księgi Ducha Gór*¹⁰.

Krzysztof A. Kuczyński

FORUM POLSKO-NIEMIECKIE W 2014 ROKU

Funkcjonujące od 1976 r. Forum Polsko-Niemieckie (*Deutsch-Polnisches Forum*) stanowi w swym założeniu szeroko pojętą płaszczyznę dialogu polskich i niemieckich elit politycznych i społecznych. Idea jego powołania zrodziła się w nawiązaniu do bilateralnego układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską a Niemcami (1970 r.) oraz multilateralnego Aktu Końcowego KBWE w Helsinkach (1975 r.). U jej podstaw legło przekonanie o konieczności prowadzenia wspólnej debaty społecznej w celu pogłębienia wzajemnego zrozumienia i współpracy. Forum zostało powołane na podstawie Wspólnego Oświadczenia o rozwoju stosunków pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec (1976 r.). Uzgodniono wówczas, iż będzie miało formę regularnych spotkań polityków, naukowców, ekonomistów i publicystów z obu krajów, a ich celem będą dyskusje dotyczące obustronnych interesów, a także wymiana myśli służąca rozbudowie wzajemnych stosunków. Znaczenie Forum Polsko-Niemieckiego i przekonanie o celowości jego kontynuowania zostały potwierdzone następnie w Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. (art. 29, ust. 3), w którym czytamy: „Umawiające się strony popierają działalność Fo-

⁹ Wyczerpująco informuje o tym Ch. Henke, *Carl Hauptmann i sztuka filmowa*, w: „*I znów błyszczą moje góry...*” *Szkice o Carlu Hauptmannie*, red. K. A. Kuczyński, Włocławek 2014, s. 99-109.

¹⁰ Por. także: J. Skowroński, *Zapomniany, starszy brat*, „*Odkrywca*”, 2014, nr 11, s. 19-24.

rum polsko-niemieckiego. Witają z zadowoleniem jego starania, aby przy udziale wszystkich reprezentatywnych sił politycznych i społecznych Rzeczypospolitej Polskiej i w Republice Federalnej Niemiec opracowywać koncepcje dalszego rozwoju stosunków polsko-niemieckich i podejmować odpowiednie inicjatywy¹. W ostatnich latach Forum nadal stanowi ważną platformę dialogu między Polską i Niemcami, o czym świadczy również odnośny zapis w Programie Współpracy z 21 czerwca 2011 r. przyjętym przez rządy RP i RFN. Dotychczas fora odbywały się cyklicznie na przemian w różnych miastach Polski i Niemiec².

Tegoroczne, 17. Forum Polsko-Niemieckie obradowało w dniach 19-20 listopada 2014 r. w Berlinie w siedzibie Przedstawicielstwa Kraju Brandenburgii, niedaleko Potsdamerplatz. Jego organizatorem była po raz pierwszy Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN). Otwarcia spotkania dokonali: Sekretarz Stanu Thomas Kraliński (Kraj Związkowy Brandenburgia), Sekretarz Stanu i Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. Dialogu Międzynarodowego Władysław Bartoszewski oraz przedstawiciel FWPN dr Johannes von Tadden.

O dużym zainteresowaniu Forum może świadczyć chociażby liczba uczestników - wzięło w nim udział ok. 240 osób z życia politycznego i społecznego Polski i Niemiec: przedstawiciele Urzędu Kanclerskiego w Berlinie, reprezentanci różnych ministerstw obu państw, fundacji (m.in. FWPN, Fundacji Konrada Adenauera, Fundacji Friedricha Eberta, Fundacji im. Roberta Boscha, Fundacji Pamięć, Fundacji Heinricha Bölla), ambasad (m.in. ambasady RP w Niemczech i RFN w Polsce, ambasady Francji, Republiki Czech), instytutów (np. *Deutsches Polen-Institut* w Darmstadt, Instytutu Polityki Europejskiej, Instytutu Spraw Publicznych, Instytutu Zachodniego *etc.*), uniwersytetów i wyższych uczelni (m.in. Uniwersytetu Humboldtów, Uniwersytetu Poczdamskiego, Europejskiego Uniwersytetu Viadriny, Uniwersytetu Wrocławskiego, Szkoły Głównej Handlowej), posłowie *Bundestagu* i Sejmu RP, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń (m.in. Stowarzyszenia *Petersburger Dialog*, Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej, Stowarzyszenia *Convivium e.V.*, Stowarzyszenia na rzecz sąsiedztwa polsko-niemieckiego – *Sąsiedzi i in.*), a także przedstawiciele świata nauki, administracji publicznej, gospodarki i dziennikarze.

Jednym z ważnych celów działalności Forum jest propagowanie wymiany młodzieży, co znajduje wyraz w rozmaitych inicjatywach i projektach podejmowanych wspólnie m. in. przez polskie i niemieckie szkoły czy ośrodki edukacyjne. Istnieje przekonanie, iż nic bardziej nie sprzyja lepszemu poznaniu kraju sąsiada i likwidowaniu barier, wzajemnych uprzedzeń i stereotypów, jak bezpośrednie kontakty z rówieśnikami i możliwość wyrobienia sobie własnych ocen i sądów. Nic więc dziwnego, że podczas tegorocznego Forum nie zabrakło i tego akcentu. Było nim wręczenie Nagrody Polsko-Niemieckiej przyznawanej corocznie osobom i organizacjom za szczególne zasługi dla rozwoju stosunków polsko-niemieckich³. W tym roku odznaczenie to otrzymali: Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu oraz Centrum Edukacji i Spotkań Zamek Trebnitz (*Bildungs- und Begegnungszentrum Schloss Trebnitz*) w Brandenburgii za „działania na rzecz zbliżenia młodzieży z obydwu krajów”. Wręczenia nagród dokonali minister W. Bartoszewski oraz Dietmar Woidke, premier kraju związkowe-

¹ Dz. U. 1992, nr 14 poz. 56.

² M. in. w Bonn (1977), Olsztynie (1978), Darmstadt (1980), Krakowie (1985), Kilonii (1987), Poznaniu (1990), Stuttgartarcie (1993), Gdańsku (1995), Bonn (1997); ostatnio na przemian w Warszawie i Berlinie.

³ Wśród dotychczasowych laureatów tej nagrody wymienić można takie osoby, jak: Willy Brandt, Jerzy Buzek, Tadeusz Mazowiecki, Lech Wałęsa, Hans-Gert Pötering, a z instytucji m. in. Europejski Uniwersytet Viadrina we Frankfurcie nad Odrą.

go Brandenburgii i koordynator ds. współpracy niemiecko-polskiej. W uroczystości uczestniczyli również ministrowie spraw zagranicznych obu krajów: dr Frank-Walter Steinmeier oraz Grzegorz Schetyna. W krótkich mowach laudacyjnych zwrócili uwagę na ważną rolę, jaką nagrodzone instytucje spełniają poprzez swą pracę edukacyjną w procesie pojednania. Dzięki podróżom studyjnym i wspólnie realizowanym projektom młodzi ludzie bardziej uwrażliwiają się na problemy współczesnego świata, zyskują większą motywację do działania i mogą skonfrontować obiegowe sądy i opinie z rzeczywistością. Działalność obu wyróżnionych instytucji przedstawili: przewodniczący Zarządu Fundacji Christoph Hübner oraz dyrektor MDSM Leszek Szuster. W uroczystości udział wzięli również członkowie Rady Fundacji: Dietmar Nietan i Richard Pyritz oraz Zarządu MDSM: Alicja Barus i Boris Grajner.

Tematem przewodnim berlińskiego Forum była „Przyszłość europejskiej polityki wschodniej”, a zwłaszcza szanse i wyzwania dla współpracy polsko-niemieckiej w tym obszarze. Szefowie dyplomacji obu państw ustosunkowali się w swych wystąpieniach do aktualnych problemów na arenie międzynarodowej oraz w relacjach polsko-niemieckich. Z wypowiedzi wynikało, że obydwa kraje w podobny sposób patrzą na bieg wydarzeń na wschodzie; dotyczy to zarówno oceny sytuacji na Ukrainie, jak też polityki sankcji wobec Rosji. Minister Steinmeier sugerował spojrzenie na Europę nie tylko przez pryzmat gospodarki, ale też jako „miejsca współczesności i przyszłości, które należy ukształtować możliwie różnorodnie”. Zwrócił przy tym uwagę na rolę społeczeństwa obywatelskiego w tym procesie. Nawiązując do swej niedawnej rozmowy z Władimirem Putinem, Steinmeier wyraził przekonanie, iż obecnie daleko jeszcze do załagodzenia konfliktu we wschodniej Ukrainie, niemniej nie należy ustawać w poszukiwaniu możliwości jego rozwiązania. Przestrzegął jednocześnie przed wzrostem spirali przemocy i zaważał do stworzenia „polsko-niemieckiej wspólnoty odpowiedzialności” w chwili, gdy świat się rozpada. Chodziło o to, by „świadomie od straszliwie mrocznej przeszłości znaleźć drogę ku przyjaźni i odpowiedzialności”. „Pozwólmym działać młodym ludziom, zaufajmy ich intuicji, ich opinii, ich sądom” – z takim wezwaniem zwrócił się do zebranych konstatując, iż jesteśmy wspólnie w Europie.

Do kwestii odpowiedzialności odniósł się też G. Schetyna. Mówił m.in. o promowaniu europejskiego systemu wartości, o potrzebie „słuchania siebie” i analizowaniu spraw z różnych stron. Sytuacja na Ukrainie stanowi obecnie największe wyzwanie, wobec którego staramy się budować polsko-niemieckie stanowisko, mówił, dzieląc się doświadczeniami obu krajów, które choć są niejednokrotnie różne (różnice stanowisk występują m.in. w podejściu do kwestii energetyki, bezpieczeństwa, w sprawach klimatycznych), to mogą być przydatne w przezwyciężeniu problemu. Minister Schetyna podkreślił zarazem, że podstawą wzajemnych relacji musi być prawda i otwartość. W kontekście podjęcia wspólnych działań na rzecz pozytywnego rozwiązania konfliktu na wschodzie Ukrainy zwrócił uwagę na potrzebę odnowienia i zintensyfikowania współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego i zacieśnienia kontaktów między Polską, Niemcami i Francją.

W dyskusji panelowej na temat przyszłości europejskiej polityki wschodniej, w której udział wzięli: Sabine Adler (*Deutschlandfunk*), Paweł Kowal (Polska Razem Jarosława Gowina), Maria Przelomiec (TVP), Andreas Schockenhoff (poseł do *Bundestagu*, *CDU*) i Cornelius Ochmann (FWPN), eksperci opowiedzieli się za „nową wersją partnerstwa wschodniego”. Potrzeba skoncentrowania działań i większego zaangażowania Unii w krajach, które podpisały umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu z UE – czyli z Ukrainą, Gruzją i Mołdawią. Ten wątek pojawiał się w wielu wypowiedziach, podobnie jak przekonanie, iż konieczna jest reforma polityki wschodniej Unii oraz wzmożenie nacisku Zachodu na rząd w Kijowie, aby możliwie najszybciej przeprowadził na Ukrainie reformy. Polityk *CDU* zwrócił uwagę, iż

bez zmiany warunków prawnych, reformy sądownictwa i administracji nie wykształci się na Ukrainie klasa średnia, która jest nieodzowna dla rozwoju kraju. Paweł Kowal zauważył pilną potrzebę szybkiej odbudowy gęstej sieci kontaktów na poziomie społecznym. Wspominał o stworzeniu „parasola politycznego” i rozwinięciu konkretnych działań: stworzenie funduszu wsparcia małej i średniej przedsiębiorczości na Ukrainie, przyspieszenie zniesienia wiz, działania na rzecz wykształcenia klasy średniej, wsparcie edukacji celem zredukowania korupcji na wyższych uczelniach, stworzenie uniwersytetu wschodniego dla kształcenia przyszłych elit kształtujących politykę i wspierających transformację Ukrainy.

Podczas dyskusji opowiadano się za uruchomieniem pomocy dla Ukrainy na wzór Planu Marshalla, który miałby przyczynić się do przyspieszenia procesu reform (P. Kowal). W przygotowanie takiego planu powinny się zaangażować, zdaniem ekspertów, międzynarodowe instytucje: Bank Światowy, fundusze inwestycyjne, Międzynarodowy Fundusz Walutowy i in. Mówiąc o planie pomocowym dla Ukrainy, M. Przełomiec odwołała się do wsparcia otrzymanego przez Polskę od Niemiec w latach 90. ubiegłego stulecia; lepiej przecież mieć jako sąsiada kraj stabilny i demokratyczny – zauważyła. Wywołało to głosy krytyczne dowodzące, że obie sytuacje są nieporównywalne. Z kolei poseł do *Bundestagu* Dietmar Nietan (*SPD*) zarzucił UE, iż niewystarczająco dba o poszanowanie zasad demokracji w krajach członkowskich, gdzie dopuszcza się ich łamanie (i jako przykład podał Węgry), co podważa postulaty ich przestrzegania w krajach poza Unią. Ostrzegając przy tym przed utratą wiarygodności. Z jego opinią nie zgodził się A. Schockenhoff, twierdząc, iż sytuacji w Rosji nie da się porównać z Węgrami. Jego zdaniem takiej właśnie argumentacji używa rosyjska propaganda, a stan aktualnych stosunków Zachodu z Rosją porównał do poziomu z 1989 r.

W dyskusji zwracano też uwagę na „wojnę propagandową Rosji” w Europie. Sabine Adler, korespondentka *Deutschlandfunk* zauważyła, iż w Berlinie do niedawna nikt nie wierzył, że Moskwa już od 70 lat prowadzi taką wojnę, z dziesięcioletnią przerwą w okresie rządu Jelcyna. M. Przełomiec zwróciła natomiast uwagę na wyraźne zintensyfikowanie w ostatnim czasie medialnej działalności Rosji na Bałkanach, czego przejawem jest chociażby rozbudowa sieci stacji telewizyjnej „Russia Today”. Stacja zatrudnia obecnie 40 korespondentów zagranicznych, funkcjonuje program telewizyjny w języku angielskim i hiszpańskim, a zapowiadany jest również w wersji niemieckiej. Odnosząc się do ekspansji medialnej Rosji na Bałkanach, poseł Nietan stwierdził że UE w niedostatecznym stopniu uwzględnia ten fakt w swej polityce. A. Schockenhoff dodał, iż „rosyjska wojna propagandowa” daje się odczuć również w Niemczech i nazbyt często jest wynikiem stawiania własnych krótkowzrocznych interesów gospodarczych ponad interesami ogółu. Wspominał też, iż rośnie liczba wyborców akceptujących postawę, by „dla świętego spokoju nie drażnić Rosji”.

Pod koniec obrad tego dnia głos zabrał premier Brandenburgii i koordynator rządu RFN ds. polsko-niemieckiej współpracy międzypolitycznej i przygranicznej, dr Dietmar Woidke. Podkreślił on znaczenie partnerskiej współpracy polsko-niemieckiej, zwłaszcza dla regionów pogranicza i zaprezentował tegorocznych laureatów Nagrody Polsko-Niemieckiej. Prezentacji towarzyszył film dokumentujący działalność oświęcimskiej placówki. Na zakończenie grupa młodzieży z firmy *Volkswagen AG* oraz uczniów z Poznania i Chocianowa przedstawiła w krótkiej inscenizacji refleksje dotyczące istniejących wciąż stereotypów polskich i niemieckich po ich zderzeniu z rzeczywistością podczas warsztatów realizowanych w Międzynarodowym Domu Spotkań w Oświęcimiu.

Drugi dzień Forum poświęcony był panelom dyskusyjnym ekspertów w czterech grupach roboczych:

1. „Współpraca transgraniczna”. W dyskusji uczestniczyli: ambasador Joachim Bleicker (*Auswärtiges Amt* RFN), Joanna Kapuścińska (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RP),

Dariusz Müller (Zamek Trebnitz-Centrum Edukacji i Spotkań), Piotr Krzystek (prezydent Szczecina), dr Agnieszka Łada (Instytut Spraw Publicznych). W roli moderatora wystąpiła Klara Geywitz (deputowana *Landtagu* Brandenburgii, przedstawiciel FWPN).

2. „Zmiany demograficzne w Polsce i Niemczech”. Wśród panelistów znaleźli się: prof. dr Romuald Jończy (Uniwersytet Wrocławski), dr Michał Nowosielski (Instytut Zachodni), prof. Birgit Glorius (Uniwersytet Techniczny Chemnitz). Dyskusję moderował Rafał Woś („Dziennik Gazeta Prawna”).

3. „Gospodarka jako siła napędowa stosunków polsko-niemieckich?” Tezy przedstawiła Małgorzata Olszewska (Solaris, Niemcy), Carsten Behrmann (*TEC CONSULT* Sp. z o.o.), Peter Baudrexl (Siemens Sp. z o.o.). Moderatorem był Michael Kern (Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa).

4. „Forum Młodych: Przyszłość z historią? Historia z przyszłością!” W roli moderatora wystąpił Ingo Schuster z Koła Młodych Towarzystwa Polsko-Niemieckiego, Oddział w Berlinie.

Dyskusje ukazały wiele aspektów i dylematów relacji polsko-niemieckich ostatnich dwudziestu pięciu lat i odsłoniły to, co jest jeszcze do zrobienia, zwłaszcza we współpracy transgranicznej. Przypomniano, jak po upadku muru berlińskiego w społeczeństwie niemieckim dało się zauważyć wiele obaw. Był to okres powstawania wielu nowych instytucji (np. Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży/*Deutsch-Polnisches Jugendwerk*), pojawiły się zupełnie nowe wyzwania wynikające z otwarcia granicy (zmiana funkcji przejść granicznych, budowa dróg, mostów, tworzenie połączeń komunikacyjnych, kolejowych, drogowych, budowa infrastruktury) i krok po kroku trzeba było rozwiązywać kolejne problemy.

Wskazywano na intensywność współpracy polsko-niemieckiej na różnych szczeblach i w różnych sferach. Ważną płaszczyzną współdziałania stała się współpraca regionów, czego przykładem może być Brandenburgia. W lipcu 2014 r. odbyło się spotkanie koordynatorów współpracy przygranicznej dotyczące m. in. kooperacji w zakresie dróg wodnych, połączeń kolejowych czy odnawialnych źródeł energii. Również z perspektywy Szczecina ocena bilateralnej współpracy w minionych 25 latach wypadła pomyślnie, co poparto licznymi przykładami z różnych dziedzin. Wiele pozostaje jednak do zrobienia, także na szczeblu rządowym. Padło też sporo uwag na temat spraw uznawanych dziś za najważniejsze do rozwiązania, m.in. 1) przywracanie naturalnych połączeń na obszarze przygranicznym (drogowych, kolejowych, żeglugi na Odrze); 2) niwelowanie różnego rodzaju barier (językowych, mentalnych *etc.*); 3) niwelowanie problemów wynikających z procesów demograficznych.

Jednym z wątków była kwestia przestępczości w obszarze przygranicznym i problemy związane z jej zwalczaniem. Wyniki badań dr Agnieszki Łady wskazują na znaczny spadek przestępczości w ostatnim czasie, co jednak nie oznacza jej wyeliminowania. Nadal pokutuje skojarzenie: Polak-złodziej, będące wyzwaniem dla stosunków polsko-niemieckich. Należy się zastanowić, jak zmienić utrzymujące się stereotypy. Wzrosło natomiast subiektywne poczucie bezpieczeństwa. A. Łada przedstawiła formy współpracy przygranicznej w zwalczaniu przestępczości (m.in. wspólne patrole, szkolenia, grupy dochodzeniowe) i podkreśliła, że przyczyną pojawiających się przy tym problemów jest nieznanostwo prawa obowiązującego w kraju sąsiada, a także brak wiedzy na temat różnych systemów i podziału kompetencji organów ścigania w obu krajach. Należy zatem położyć większy nacisk na lepszy przepływ informacji (nie tylko w sprawach kradzieży samochodów) i poszerzenie wiedzy o funkcjonowaniu organów publicznych w Polsce i Niemczech. Odrębną kwestią jest prawne uregulowanie zasad wspólnego działania. Powstająca umowa powinna być jak najszybciej ratyfikowana. Kolejny problem to wzajemna komunikacja: nadal bowiem istnieje bariera językowa. Wprawdzie oferowane są kursy językowe, lecz brak zainteresowania nimi; należy zatem zwiększyć mo-

tywacje do nauki języka sąsiada wśród funkcjonariuszy policji i innych służb, gdyż jest to sprawa kluczowa. Istotne jest też eksponowanie przykładów dobrej współpracy jako bodźców do większej efektywności i skuteczności wspólnych działań.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono nauczaniu języka polskiego w Niemczech i niemieckiego w Polsce. Dariusz Müller wspomniał, iż kursy dla początkujących i zaawansowanych oferuje m. in. stowarzyszenie *Schloß Trebnitz Bildungs- und Begegnungszentrum*, współpracujące z zainteresowanymi szkołami. Z kolei przedstawicielka Urzędu Miejskiego w Słubicach podając liczne przykłady intensywnej współpracy Słubic i Frankfurtu nad Odrą, wskazała na konieczność szukania rozwiązań systemowych, aby ważne i potrzebne projekty nie miały jedynie charakteru okresowego i nie kończyły się wraz z wyczerpaniem środków (jak to miało miejsce w przypadku nauczania języka polskiego).

Zwrócono uwagę, że nauka języka niemieckiego w Polsce, zwłaszcza w pasie przygranicznym, cieszy się sporym zainteresowaniem (choć niektórzy to kwestionowali twierdząc, iż w Polsce młodzież chętniej uczy się angielskiego); w przeciwieństwie do nauki języka polskiego w Niemczech, choć część krajów federacji, zwłaszcza położonych bliżej granicy polsko-niemieckiej wyasygnowała na to środki. Również studia polonistyki pozostają – ze względów finansowych – pod znakiem zapytania. Dominowało przekonanie, że nauka języka sąsiada może się odbywać tylko na zasadzie dobrowolności, apelowano zarazem o większe wsparcie jego nauczania. Obecnie negocjowane są umowy na ten temat w ramach partnerstwa Odry. Jak zapewnił prezydent Szczecina, władze miasta przywiązują dużą wagę do przezwyciężania bariery językowej. Dostrzegają, iż jest to szansa dla miasta również z uwagi na rynek pracy. Czynnione są starania, by zachęcić dzieci i młodzież do nauki języka niemieckiego i uatrakcyjnić program jego nauczania, który opracowują specjalne grupy robocze; podejmowana jest też współpraca ze szkołami i przedszkolami. W efekcie rośnie liczba dzieci uczących się w systemie dwujęzycznym. Uczestnicy debaty nie byli jednak jednomyślni w ocenach faktycznego zainteresowania nauką języka kraju sąsiada oraz liczby uczących się go po obu stronach Odry.

Podczas sesji poświęconej zmianom demograficznym w obu krajach R. Jończy uwypuklił problem dzietności i migracji oraz ich konsekwencji dla sytuacji społeczno-ekonomicznej Polski. Jako przykład głębokich, niekorzystnych zmian posłużyła Opolszczyzna. Problemy związane z migracjami wewnętrznymi i spadkiem liczby urodzin w Niemczech przedstawiła B. Glorius, uwzględniając szczególnie sytuację w nowych krajach federacji. Analizę realizowanych w Polsce szczegółowych polityk wobec problemu demograficznego zaprezentował M. Nowosielski, skupiając uwagę zwłaszcza na polityce migracyjnej (dotyczącej zarówno problemu imigracji oraz emigracji). W dyskusji poruszano kwestie możliwości wpływania na sytuację demograficzną, a także szczegółowe problemy polityki migracyjnej w obu krajach. Zastanawiano się też nad możliwością i sensownością korzystania w Polsce z doświadczeń niemieckich.

Z tez przedstawionych podczas sesji „Gospodarka jako siła napędowa stosunków polsko-niemieckich” wynikały pozytywne wnioski świadczące o rosnącym zaufaniu między polskimi firmami działającymi w Niemczech i niemieckimi w Polsce. Dzięki ich wzmożonej aktywności zmienił się wyraźnie wizerunek Polski w Niemczech; jest on obecnie znacznie lepszy niż przed 15 laty. Prognozowano, iż w perspektywie kilku lat realia mogą się diametralnie zmienić.

Nie ulega wątpliwości, że po 1989 r. dokonała się także zmiana generacyjna, młode pokolenie coraz bardziej angażuje się w życiu publicznym. Mankamentem jest niedostatek środków na edukację młodzieży, zwłaszcza w zakresie nauki języka obcego. Padła też propozycja, by w większym stopniu polem wymiany młodzieży polskiej i niemieckiej uczynić sport. Postulowano rozszerzenie wspólnych inicjatyw polsko-niemieckich przez włączenie w nie młodzieży ukraińskiej.

W obliczu wydarzeń na wschodniej Ukrainie i napiętej sytuacji w stosunkach z Rosją dobrze się stało, że organizatorzy przyjęli jako temat przewodni tegorocznego Forum „Przyszłość europejskiej polityki wschodniej”. Udział wielu znamienitych osobistości życia politycznego i społecznego obu krajów, a także żywa dyskusja podczas obrad i w kulisach świadczyły o dużym zainteresowaniu tematem. Podobnie aktualny wymiar miała problematyka relacji polsko-niemieckich na pograniczu. Jak wynikało z dyskusji, we wzajemnych stosunkach daje się zaobserwować dużą dynamikę, aczkolwiek wciąż jeszcze istnieje sporo deficytów. W wielu wypowiedziach można było usłyszeć, że solidny fundament wzajemnych stosunków musi się opierać na prawdzie. Zgłaszano też konkretne postulaty względem kolejnych spotkań Forum np. proponowano podjęcie również tematów kontrowersyjnych (np. mniejszość polska w Niemczech), jak i aranżowanie rozmów branżowych w grupach roboczych, *etc.*

Nie należy oczekiwać, iż Forum Polsko-Niemieckie przyniesie gotowe recepty na rozwiązanie różnych problemów w stosunkach polsko-niemieckich, ale może być znaczącą platformą prezentowania i ścierania się stanowisk polskich i niemieckich na forum publicznym.

Maria Wagińska-Marzec

